

KRYPTOWALUTY NARZĘDZIEM HAKERÓW DO PRANIA BRUDNYCH PIENIĘDZY

W 2014 roku hakerzy ukradli około 350 mln dolarów w bitcoinach z zajmującego się wymianą walut Tokyo Mt. Gox Exchange. Z kolei niedawno cyberprzestępcy wyprowadzili wirtualną walutę o wartości około 60 mln USD z Decentralized Autonomous Organization (DAO).

Chociaż większość skradzionych w tym drugim ataku środków udało się odzyskać, jest to sygnał, że rynek kryptowalut staje się coraz częstszym celem ataków hakerskich. Kryptowaluty takie, jak stworzone w 2009 roku bitcoiny oraz inne alternatywne rozwiązania cyfrowe, zostały okrzyknięte przyszłością finansów na świecie.

Aktualnie wiele z nich nazywanych jest altcoinami (altcoins), co oznacza mniej więcej tyle, co alternatywne bitcoiny. Technologia ta pozwala ludziom i instytucjom przysyłać środki natychmiast i bez konieczności korzystania z pośrednika. W przeciwieństwie do walut papierowych kontrolowanych przez rządy, kryptowaluty są w pełni zdecentralizowane i działają niezależnie od banków centralnych. Aktywa cyfrowe działają jako ośrodek wymiany i stosują zasady kryptografii przy zabezpieczaniu transakcji.

Popularność walut cyfrowych wzrosła i obecnie wartość ich rynku szacuje się na 13 miliardów dolarów. Rządy poszczególnych państw próbują wypracować odpowiednie struktury prawne i normy handlowe regulujące rynek kryptowalut. Jednak cyberprzestępcom wciąż udaje się wyszukiwać sprytne sposoby na nielegalne transakcje na tym, wciąż nowym, rynku walut.

Czytaj także: [Cyberatak na Deutsche Telekom: hakera zatrzymano w Londynie](#)

Badania finansowane przez Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego (Department of Homeland Security) mówią, że około 33 proc. platform obrotu bitcoinami zostało zhakowanych. W 2015 roku brytyjski dostawca telefonii komórkowej i szerokopasmowego internetu TalkTalk otrzymał żądanie okupu w wysokości 80 tys. funtów w bitcoinach. W tym samym czasie, trzy greckie banki stały się celem cyberataków przez grupę cyberprzestępców o nazwie Collective Armada, którzy także zażądali setek tysięcy euro okupu w bitcoinach.

Niedawno doszło także do cyberataków na kilka szpitali w Stanach Zjednoczonych, takich jak Hollywood Presbyterian Medical Center, gdzie hakerzy również żądali zapłaty okupu w kryptowalucie.

Wspólnym wątkiem tych i innych ataków przeprowadzonych przy pomocy złośliwego oprogramowania RansomWare było to, że atakujący mogli łatwo zamaskować swoje prawdziwe tożsamości na giełdach kryptowalut, gdzie następnie przekształcili wyłudzone pieniądze zamieniając je na tradycyjne waluty.

Istnieją poważne obawy, że kiedy kryptowaluty staną się jeszcze bardziej powszechne, podmioty

gospodarcze w wielu państwach będą chciały wykorzystywać je do zamaskowania swojej działalności na innych arenach, zwłaszcza jeśli chodzi o pranie brudnych pieniędzy. Na początku 2016 roku zatrzymano 10 osób podejrzewanych o związki z grupą, która prała brudne pieniądze przy pomocy bitcoinów (straty wyceniono na 22 miliony dolarów).